

dr hab. Magdalena Biniaś-Szkopek, prof. UAM

Poznań 21.02.2022

Wydział Historii

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Kamili Biernat pt. „Digitalizacja w polskich archiwach państwowych – standardy, rozwiązania, problemy” napisanej pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Krzysztofa Kopińskiego

Doktorantka Kamila Biernat od lat znana jest w środowisku archiwistycznym jako aktywna referentka i Autorka artykułów naukowych o tematyce dziedzinowej, związanej szczególnie z kwestiami digitalizacji i udostępniania zasobu archiwalnego. Jest również zatrudniona w Archiwum Akt Nowych, a nabywane tam doświadczenie było niewątpliwym atutem w realizacji tematu dysertacji.

Omawiana praca porusza jedno z najbardziej aktualnych zagadnień związanych z rozwojem archiwistyki jakim jest dostosowanie zadań archiwów w Polsce do potrzeb wciąż rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego oraz zmieniających się gwałtownie potrzeb użytkowników. Na konferencjach naukowych w środowisku archiwistów już od kilka lat formułowane są postulaty, wskazujące na konieczność poddania analizie i podsumowaniu procesu udostępniania i cyfryzacji zasobu archiwalnego, który obecnie rozwija się bardzo dynamicznie. Rozprawa Kamili Biernat jest próbą podjęcia realizacji tych postulatów. W grupie celów jakie Autorka postawiła przed sobą znalazły się podsumowanie działań związanych z procesem digitalizacji zasobu archiwalnego w Polsce – zarówno w aspekcie organizacyjnym, prawnym jak i technologicznym. Następnie ukazanie stanu faktycznego i statystyk ilościowych oraz zestawienie wypracowanych do tej pory standardów, czyli ukazanie procesu digitalizacji w państwowej sieci archiwalnej zarówno od strony teoretycznej jak i praktycznej. Doktorantka podjęła się także wyzwania wskazania skutecznych metod dla prowadzenia analizy procesów digitalizacyjnych przebiegających w archiwach. Po zapoznaniu się z całością pracy z

przyjemnością zauważam, że temat pracy w pełni odpowiada jej treści, a postawione cele udało się Autorce zrealizować.

Przedstawiona praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia oraz słownika pojęć związanych z tematem głównym. Uzupełnia ją zestaw aneksów, które stanowią ważny element i podstawowe oparcie źródłowe całości opracowania. We wstępie, który ma klasyczną strukturę zabrakło dwóch ważnych elementów, o których niżej. W rozdziale pierwszym Autorka zebrała podstawową terminologię związaną z tematem głównym oraz podjęła próbę sformułowania definicji digitalizacji, która stanowi podstawowe zagadnienie rozprawy. W rozdziale drugim omówione zostały podstawy prawne procesu digitalizacji. Doktorantka podjęła próbę omówienia zagadnień zarówno z perspektywy prawa międzynarodowego, następnie poddała analizie aspekt polski i ostatecznie w podrozdziale trzecim podjęła kwestie związane z domeną publiczną oraz licencjami na prawach Creative Commons. W kolejnym rozdziale zatytułowanym „Uwarunkowania procesu digitalizacji w Polsce” Autorka omówiła dalsze zagadnienia o charakterze wprowadzającym w kwestie digitalizacji w zakresie organizacji tego procesu w instytucjach, zasobów cyfrowych i sposobów archiwizacji danych, a także aspekty i wyzwania techniczne związane z omawianymi procesami. Rozdział czwarty zatytułowany niezbyt precyzyjnie „Działania digitalizacyjne w Polsce” składa się w rzeczywistości z dość ogólnego omówienia programów narodowych oraz tzw. strategii digitalizacyjnych, którym w ostatnich latach podlegały instytucje kultury i wybrane instytucje naukowe w tym stanowiące główny temat pracy archiwa państwowe. Autorka wybrała i opisała – niestety powołując się wyłącznie na strony internetowe jako podstawowe źródło wiedzy – Wieloletni Program Rządowy Kultura +; program operacyjny „Polska Cyfrowa”; strategię digitalizacji zasobu archiwów państwowych na lata 2018-2023, a także z nieco niezrozumiałych dla recenzentki powodów umieściła się tym właśnie rozdziale opis funkcjonowania serwisu www.szukajwarchiwach.pl. Rozdział piąty – stanowiący podstawę całej rozprawy i równocześnie najcenniejszy z uwagi na wkład naukowych pracy jest podsumowaniem stanu digitalizacji zasobu archiwów państwowych w Polsce. Autorka podzieliła archiwa na: centralne, te z „dużym zasobem” (tu zaliczyła archiwa w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu); ze „średnim zasobem” (omówiono archiwa w Białymstoku, Kielcach, Koszalinie, Olsztynie, Opolu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Siedlcach, Toruniu i Zielonej Górze) oraz z „małym zasobem” (opisano archiwum w Częstochowie, Gorzowie Wielkopolskim, Kaliszu, Lesznie, Malborku, Piotrkowie Trybunalskim, Płocku, Suwałkach i Zamościu).

przedmiotu, a Autorka powołała się jedynie na strony internetowe w tym Wikipedię (K. Biernat, kolejno s. 13, 20, 58, 106-107, 15). Podkreślę, że założeniem pracy naukowej i wchodzenia w nowe zagadnienia w celu wykorzystania ich w swoich badaniach jest prześledzenie dotychczasowego stanu badań, czego Autorka dysertacji najwidoczniej nie uczyniła i co jestem zmuszona ocenić negatywnie. Zagadnienie digitalizacji nie jest aż tak nowe jak we Wstępie sugeruje K. Biernat, a dotychczasowy stan badań na temat tych zagadnień nie został przedstawiony w omawianej pracy.

Z powodów opisanych wyżej początkową część pracy znamionuje chaos. W rozdziale 1 Autorka w sposób nieco przypadkowy zebrała i zacytowała szereg przykładowych definicji tego czym jest „digitalizacja” – jednak ostatecznie nie napisała, z której z przytoczonych będzie korzystać dla potrzeb realizacji tematu pracy. Co więcej pisze np. iż „termin „digitalizacja” bywa używany wymiennie z terminem „archiwizacja” lub „retrokonwersja” (K. Biernat, s. 14), jednak nie podaje źródła tego jako żywo błędnego powiązania tych trzech określeń. Dodatkowo warto podkreślić, że definicję samej digitalizacji można było w sposób niezwykle ciekawy przedstawić w układzie chronologicznym – czyli ukazać jak zmieniała się ona z czasem rozrastania się działań związanych w cyfryzacją w Polsce (można było to łatwo zrobić, gdyby Autorka знаła lepiej literaturę przedmiotu – na temat braków w Bibliografii zob. niżej). Drugim sposobem, który Autorka mogła zastosować było zawężenie definicji digitalizacji tylko do środowiska archiwalnego – co też zapewne pozwoliłoby jej na łatwiejsze poradzenie sobie z ogromną liczbą możliwych ujęć omawianej definicji. Tymczasem powstał podrozdział zatytułowany „Digitalizacja, co to takiego?”, który właściwie nie odpowiedział w pełni na to pytanie – co więcej Autorka do definicji zagadnienia powróciła ponownie przy okazji omawiania podstaw prawnych (Rozdział 2). Sam podrozdział „Digitalizacja, co to takiego?” powinien nosić zresztą ogólniejszy tytuł, np. „procesy związane z digitalizacją” lub ewentualnie „digitalizacja jako projekt”, gdyż temat został potraktowany bardzo szeroko. Generalnie pomysł, by digitalizację omawiać jako cały uporządkowany proces, w który wchodzi kwestie związane nie tylko ze skanowaniem i udostępnianiem poszczególnych zespołów w internecie, ale także elementy związane z konserwacją zachowawczą i opracowaniem jest bardzo dobry. Jednak przedstawione w dalszej części pracy podsumowanie ankiet i omówienie tychże wskazuje na fakt, iż same archiwa w praktyce nie traktują samej digitalizacji tak szeroko, widząc ją jako pojedynczy element całego dużego procesu opieki i udostępniania archiwaliów. Wśród omówionych efektów prac nad digitalizacją zasobów poszczególnych archiwów – mimo przyjęcia przez Autorkę bardzo szerokiej definicji procesu digitalizacji – widzimy

Zaproponowany podział nie wydaje mi się w pełni uzasadniony, choć rozumiem, że dla potrzeb pracy należało jakiś zastosować i ten z uwagi na temat wydał się Autorce odpowiedni. Każdy z podrozdziałów kończy się oddzielnym, choć nieco krótkim podsumowaniem. Pracę uzupełnia przydatny słownik pojęć oraz obszerne tabelaryczne zestawienie materiałów z poszczególnych archiwów udostępnionych w formie cyfrowej na serwisie www.szukajwarchiwach.

W pierwszej kolejności należy podkreślić duży wkład pracy Autorki w zebranie danych dotyczących procesów digitalizacji w poszczególnych archiwach państwowych w Polsce. Sporządzenie ankiety, wysłanie jej do placówek, a następnie uzyskanie wyników i w dalszej kolejności zestawienie ich były na pewno pracą trudną. Również część wprowadzająca pracy, w której podjęto próbę podsumowania całości zagadnień związanych z digitalizacją w Polsce wymagała od Autorki znacznego wkładu pracy w rozpoznanie tych zagadnień na styku różnych dziedzin – w tym przede wszystkim archiwistyki (co niewątpliwie udało się przeprowadzić), ale też muzealnictwa, bibliotekoznawstwa, informatyki, a także procesów z zakresu zarządzania i organizacji. W tych przypadkach niestety Autorka postawiła przed sobą zbyt duże wyzwanie, które na pełną analizę w jednej pracy nie miało szans powodzenia. Doktorantka niepotrzebnie podjęła się opisywania pełnego krajobrazu procesów digitalizacji w Polsce (taką panoramę sugerują tytuły poszczególnych rozdziałów – które nie zostały zawężone również w ich wstępnych częściach), gdyż to wymagałoby od niej wejścia w ogromne zagadnienie jakim jest proces cyfryzacji bibliotek. Niestety w tym zakresie Autorka poza podstawowymi publikacjami z tej dziedziny nie zna ani literatury, ani sprawozdań i raportów, ani nie poddawała go osobno żadnym własnym badaniom. Podobnie rzecz się ma z digitalizacją w muzeach. Z tego powodu wszystkie uogólnienia należało moim zdaniem zamknąć na poziomie analizy sytuacji w archiwach, którą Doktorantka rozpoznała bardzo dobrze. Dodatkowo Autorka dotyka większych kwestii z zakresu informatologii i nauk społecznych – takich jak definicja społeczeństwa informacyjnego czy społeczeństwa wiedzy. Zagadnienia te mają olbrzymią literaturę przedmiotu, a badają je zarówno socjologowie, psychologowie jak i bibliotekarze i archiwiści, i to w szerokich, różnorodnych kontekstach. Tymczasem w pracy znajdujemy jedynie przypisy do kompletnie nienaukowych opracowań na stronach internetowych (www.erainformatyki.pl oraz Wikipedii, K. Biernat, s. 11 i nn.). Podobnie wygląda kwestia z opisem fundamentalnych funkcji archiwów, kwestii związanych z zarządzaniem procesami i analizą ryzyka, domeny publicznej, licencji CC oraz planu biznesowego, analizy SWOT, czy częściowo ważnej dla opracowania definicji samej „digitalizacji”, gdzie zagadnienia te także były wielokrotnie publikowane w literaturze

podsumowanie jedynie samych wyników skanowania i udostępnienia materiałów w internecie, nie zaś podsumowanie pozostałych elementów wskazanych przez Doktorantkę. Dodatkowo zamieszczenia dopełnia fakt, że Autorka nie określiła jednoznacznie ram chronologicznych pracy i właściwie nie wiemy na jakim roku podane analizy się zaczynają, a na jakim zatrzymują, co przy tak dynamicznie ulegającym zmianom zjawisku jakim jest digitalizacja powiązana z kwestiami informatycznymi wydaje się informacją o charakterze kluczowym. Analizę zmian udostępniania materiałów w serwisie www.szukajwarchiwach.gov.pl Autorka skończyła na roku 2019, jednak przy okazji charakterystyki programów krajowych i strategii dotyczących digitalizacji wychodziła poza tę ramę czasową.

Ważną i dobrze napisaną w mojej ocenie częścią pracy jest wspomniany Rozdział 2, który dotyczy aspektów prawnych procesów digitalizacji w Polsce. Autorka zestawiła całą podstawę prawną dotyczącą kwestii powiązanych z udostępnianiem materiałów archiwalnych, w połączeniu również z prawem autorskim oraz prawem własności intelektualnej i wszelkimi ograniczeniami, które narzucają one procesom digitalizacji. Szczególnie przydatne z punktu widzenia sytuacji w polskich archiwach wydaje się zestawienie przeprowadzone w podrozdziale dotyczącym prawa krajowego. Minusem tej części pracy jest fakt, że Autorka moim zdaniem niepotrzebnie przytacza bardzo obszerne cytaty wprost z aktów prawnych, co sprawia, że rozdział ten jest sztucznie rozbudowany. Ostatni podrozdział zatytułowany Domena publiczna i licencje CC porusza dużo szersze zagadnienia, w tym omawia (bez podania podstawowej bibliografii – np. opracowanie Justyny Adamus-Kowalskiej oraz klasyczne już prace Macieja Gołombiowskiego, czy Henryka Barczaka) system informacji archiwalnej w Polsce.

Rozdział 3 zatytułowany „Uwarunkowania procesu digitalizacji w Polsce” – rozbudowany został o trzy podrozdziały: „Organizacyjne aspekty digitalizacji”, „Zasoby cyfrowe i archiwizacja danych” oraz „Techniczne aspekty digitalizacji”. Jednak w zasadzie w całości dotyczy on przede wszystkim kwestii technicznych i stosowanych norm. Niewątpliwie zawiera on szereg istotnych dla omawianego zagadnienia informacji, jednak dla recenzentki szczególnie ciekawe byłyby informacje na temat tego w jaki sposób omówione kwestie stosowane były w praktyce w archiwach i jak przebiegała droga do podnoszenia poziomu usprzętowania tych placówek i zwiększania jakości procesu digitalizacji, których w tym rozdziale niestety zabrakło.

Na szczególną uwagę zasługuje Rozdział IV dotyczący cyfryzacji dziedzictwa narodowego w Polsce. Omówiono w nim programy krajowe i strategie związane z rozwojem i

szeroko rozumianymi procesami udostępniania zbiorów (w tym digitalizacji) opracowane w naszym kraju od roku 2004. W dalszej kolejności Autorka zebrała i podsumowała funkcjonowanie, i wyniki pracy tzw. Centrów kompetencji dla poszczególnych rodzajów materiałów stanowiących podstawę polskiego dziedzictwa narodowego. Dla zbiorów archiwalnych rolę tę powierzono Narodowemu Archiwum Cyfrowemu, któremu poświęcono w związku z tym najwięcej uwagi. Doktorantka szczegółowo przeanalizowała każdy z ogłaszanych programów, jednak w zasadzie nie przeprowadziła ich oceny w kontekście przydatności i znaczenia dla realizacji omawianych przez nią procesów. Tymczasem faktem jest, że szczególnie programy już zamknięte i podsumowane aż proszą się o to, by poddać je ocenie i weryfikacji z zakresie osiągniętych (bądź nieosiągniętych) celów. Rozdział kończy omówienie obecnie realizowanej Strategii digitalizacji zasobu archiwów państwowych na lata 2018-2023. Bardzo dobrze, że Autorka poświęciła jej więcej uwagi, gdyż z perspektywy szukanych przez nią rozwiązań na przyszłość w zakresie digitalizacji zasobu archiwalnego dokument ten ma szczególne znaczenie. Ostatnim podrozdziałem w tej części pracy jest ogólna charakterystyka serwisu www.szukajwarchiwach.gov.pl. Moim zdaniem zagadnieniu temu poświęcono zdecydowanie zbyt mało uwagi. Brak wyraźnego powiązania serwisu i roli jaką pełni dla użytkowników z funkcjonalnością i możliwościami jakie daje samym archiwistom poprzez Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA). Autorka bardzo ogólnie ukazała wzrastanie materiałów na [szukajwarchiwach](http://www.szukajwarchiwach.gov.pl), ale nie poddała analizie samego systemu wyszukiwania, zmian, które nastąpiły w ostatnim czasie ani też w żaden sposób nie odniosła się do kwestii znaczenia serwisu jako multiwyszukiwarki dla zbiorów archiwalnych. Zważywszy na fakt, iż obecnie ZoSIA i powiązany z nią www.szukajwarchiwach.gov.pl (świeżo zresztą zmodyfikowany) mają podstawowe znaczenie w omawianym w pracy procesie digitalizacji zasobu archiwalnego, uważam, iż kwestiom tym należało poświęcić znacznie więcej miejsca, być może wygospodarować dla nich cały rozdział w dysertacji.

Dalszą część pracy stanowią już w pełni podsumowania stanu digitalizacji w poszczególnych placówkach sieci archiwów państwowych w Polsce. Autorce na podstawie przeprowadzonych ankiet, Sprawozdań z działalności archiwów (które należy przyznać zna bardzo szczegółowo) oraz różnorodnych dokumentów wewnętrznych udostępnionych jej przez poszczególne placówki, udało się zestawić pokazną liczbę informacji na temat przebiegu procesów cyfryzacji w różnych placówkach. Charakterystyka wskazała na bardzo nierównomierny poziom tychże, a sama analiza z konieczności zawiera pewne braki nie wynikające jednak z winy Doktorantki. Jak sama podkreśliła nie wszystkie placówki podeszły

do jej badań i próśb w zakresie wnikliwego przygotowania ankiety z równym zaangażowaniem. Niektóre mimo monitów z jej strony wykonały ją bardzo opieszale, stąd ona sama nie była w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania. Tym bardziej warto pochwalić jej determinację i zaangażowanie w zdobycie potrzebnych danych oraz w podjęcie próby w miarę spójnego ujęcia całości zagadnienia. I tu Autorka podobnie jak w przypadku opisu programów i standardów pozostała niestety na poziomie szczegółowego opisu przebiegu procesów, natomiast w bardzo krótkich i ogólnych podsumowaniach nie udało jej się przedstawić oczekiwanej przeze mnie oceny czy choćby porównania omawianych zjawisk dla poszczególnych archiwów (zestawiono właściwie tylko liczby skanów). Mimo, że definicja digitalizacji przedstawiona przez Autorkę rozprawy w pierwszej części pracy obejmowała szeroki proces od konserwacji zabezpieczającej po finalne umieszczenie zeskanowanego obiektu w internecie – poszczególne etapy tego omówionego w teorii procesu nie znalazły w pełni odzwierciedlenia w omówieniu praktycznym. Rozumiem jednak, że w tym wypadku Autorka skazana była na niedostatki w materiale dostarczonym jej przez poszczególne placówki archiwalne. Przy czym sama Ankieta – co warto podkreślić – została przez Doktorantkę przygotowana rzetelnie i szczegółowo (Aneks nr 23).

Pracę zamyka Bibliografia, która jednak dla tak szerokiego tematu mogłaby zostać znacznie uzupełniona. Poruszając się w dziedzinie tak rozbudowanej jak zarządzanie, organizacja, następnie proces udostępniania i digitalizacji w archiwach należy w pierwszej kolejności rozpoznać dotychczasowy stan badań. Tymczasem oparcie się przez Autorkę przede wszystkim na stronach internetowych, w tym na Wikipedii jest sporym uchybieniem. Sposób cytowania stron internetowych również pozostawia niedosyt, gdyż K. Biernat zarówno w przypisach jak i w bibliografii nie podaje tytułów cytowanych dokumentów, haseł czy opracowań, a jedynie same linki stron www wraz z datą, co czyni zapis mało czytelny. Nie wspomniano o ważnych z perspektywy recenzentki pracach: Justyny Adamus-Kowalskiej, *System informacji archiwalnej w Polsce. Historia, infrastruktura, standardy i metody*, a także istotnej, będącej podsumowaniem konferencji i opublikowanej w 2016 roku pracy zbiorowej pt. *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach* wydanej pod redakcją Rafała Leśkiewicza i Anny Żeglińskiej. Znajomość zawartych w niej artykułów autorstwa Władysława Stępiaka, Andrzeja Biernata, Jerzego Bednarka, Waldemara Chorażyczewskiego, Pawła Perzyna, Rafała Leśkiewicza, Huberta Wajsa czy Agnieszki Rosy byłaby dla Autorki ważnym uzupełnieniem jej badań. Co ciekawe wydaje się, że miała ona do czynienia z cytatami tej pracy (K. Biernat, s. 148, przyp. 536), stąd tym bardziej zastanawia fakt, dlaczego nie wykorzystała jej w całości.

Z kolei w zakresie literatury dotyczącej procesów digitalizacji w archiwach innych krajów warto wspomnieć o obszernym opracowaniu autorstwa Anny Sobczak, które dotyczy tychże w Niemczech (*Między tradycyjnym a wirtualnym archiwum. Narodziny cyfrowej tożsamości archiwów w Niemczech*). Część kwestii szczególnie dotyczących definicji, aspektów prawnych czy też doświadczeń praktycznych w pracy archiwów mogły być dla Autorki recenzowanej pracy bardzo przydatne.

Nie natrafiłam w opracowaniu również na nieco starsze, stanowiące jednak ważne podsumowania etapów digitalizacji dóbr kultury w Polsce. Sądzę, iż są one ważne szczególnie w zakresie omawianych definicji, a także elementów wprowadzających zagadnienia związane z procesami cyfryzacji zbiorów w różnych instytucjach w naszym kraju (zob. choćby *Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego* wydanej pod redakcją Grzegorza Płoszajskiego, *Procesy digitalizacji dziedzictwa. Prawodawstwo, typy repozytoriów i przykłady ich wykorzystania w latach 2004-2014* autorstwa Mariusza Dziegłewskiego i Aldony Guzik. Podobnie artykuł z roku 2012 autorstwa Wojciecha Woźniaka, *Informatyzacja w działalności archiwów*, który ukazał się w pracy *Archiwa polskie wczoraj i dziś* oraz doskonale ukazujące genezę omawianych w dysertacji zjawisk zbiory pt. *Archiwa w postaci cyfrowej. Materiały międzynarodowych warsztatów Delos CEE „Standaryzacja. Od Międzynarodowego Standardu Opisu Archiwalnego ISAD(G) do formatu Kodowanego Opisu Archiwalnego EAD. Wprowadzenie i najlepsze praktyki”*, Warszawa 25–26 kwietnia 2003 r., pod redakcją Ewy Rosowskiej i *Zatrzymać przeszłość dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Wrocław 5-7 września 2012 roku*, pod redakcją Waldemara Chorążyczewskiego i Krzysztofa Strykowski). Ciekawym uzupełnieniem wiedzy dla omawianych kwestii byłaby dla Autorki także praca *Strategia i metody digitalizacji i udostępniania zbiorów kościelnych* pod redakcją Macieja Bały oraz Stanisława Dziekońskiego, czy kolejne tomy czasopisma bibliotecznego *Ebib* – np. ten z roku 2009, który w całości dotyczył kwestii procesów digitalizacji w Polsce i w Europie. Wymienione powyżej tytuły są w zasadzie tylko sygnałem dotyczącym niewykorzystanej literatury przedmiotu. Jej brak w opracowaniu Autorki, a także opieranie się przez nią w przypisach na Wikipedię i strony internetowe – nie zawsze te z najbardziej aktualnymi danymi postrzegam jako najsłabszą stronę całej dysertacji.

Reasumując należy podkreślić, że praca podejmuje ważki temat i stanowi istotne podsumowanie procesu digitalizacji zasobu archiwów państwowych, który rozgrywa się na naszych oczach. Co więcej przeprowadzona analiza jest ważnym krokiem w budowaniu

dalszych planów i strategii w zakresie digitalizacji zasobu archiwalnego, a co więcej może też okazać się pomocna dla innych instytucji, które są na wcześniejszych etapach tej drogi (np. muzea w Polsce). Proces digitalizacyjny w archiwach państwowych niewątpliwie rozwija się bardzo dynamicznie. Zmiany, które w sposób szybki zachodzą w przestrzeni powiązanych z nim zagadnień o charakterze informatycznym oraz prawnym wymagają nieustannego dostosowywania oprogramowania i sprzętu, a także standardów i metod organizacji pracy. By móc to robić w sposób skuteczny, należy nieustannie monitorować aktualny przebieg procesu, a także widzieć jego przebieg w perspektywie przeszłej. Stąd praca wykonana przez Autorkę ma spore znaczenie i jej wkład w obecny stan badań nad procesem digitalizacji w archiwach państwowych w Polsce jest niewątpliwy. Ostatecznie z przyjemnością podkreślam również fakt, że praca napisana została bardzo dobrym językiem. Zarówno zastosowanie właściwej, odpowiadającej wymogom tematu terminologii jak i styl dysertacji zasługują na pochwałę (z wyjątkiem jedynie niezrozumiałego dla mnie regularnego pisania przez Autorkę słów archiwa państwowe z wielkich liter).

Pomimo wszystkich uwag krytycznych przedstawionych powyżej stwierdzam, że Doktorantka wykonała ogromną pracę w zakresie przygotowania dysertacji, a napisana przez nią rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art. 13 *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz. U. z 2017r. poz. 1789 ze zm.), i tym samym stanowi podstawę dopuszczenia mgr Kamili Biernat do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Magdalena Fijał-Selach

